

Sygn. akt II AKa 16/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bohdan Tracz (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Elżbieta Józwiakowska SA Beata Siewielec
Protokolant	sekretarz sądowy Anna Kijak

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r.

sprawy **R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2), G. K., K. G., L. S., R. Z.**

oskarżonych z art. 280§2kk, art. 252§1kk i art. 13§1kk w zw. z art. 282kk w zw. z art. 11§2kk przy zast. art. 65§1kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt II K 26/11

I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej L. S. i na podstawie art. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k. postępowanie w zakresie przypisanego mu czynu umarza a kosztami procesu w tej części obciąża Skarb Państwa;

II. zmienia zaskarżony wyrok co do oskarżonych: R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2), G. K., K. G., R. Z.:

1. co do kwalifikacji prawnej w ten sposób, że w podstawie skazania w miejsce art. 189 § 2 k.k. w brzmieniu obecnie obowiązującym powołuje ten artykuł w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 kwietnia 2010 roku;

2. w części dotyczącej kosztów obrony z urzędu w ten sposób, że wysokość wynagrodzenia adw. K. N. podwyższa do kwoty 8 560, 80 (osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt 80/100) złotych a adw. R. G. do kwoty 10 432, 80 (dziesięć tysięcy czterysta trzydzieści dwa 80/100) złote;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym na rzecz: adw. R. G. – obrońcy oskarżonych G. K., K. G., L. S., R. Z. kwotę 3 744 (trzy tysiące siedemset czterdzieści cztery) złote a na rzecz adw. K. N. obrońcy oskarżonych R. R. (1), D. B. (1) i J. K. (2) kwotę 2 592 (dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt dwa) złote;

V. zwalnia oskarżonych od zapłaty kosztów procesu za drugą instancję ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2), G. K., K. G., L. S. i R. Z. zostali oskarżeni o to, że:

we wrześniu 1995 r. w P. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przez współsprawców wobec W. J. (1) gróźb użycia natychmiastowej przemocy, posłużeniu się niebezpiecznymi narzędziami w postaci rurki metalowej, uprowadzeniu W. J. (2) i jego przetrzymywanie, jego pobiciu spowodowaniu obrażeń ciała, które doprowadziły do rozstroju jego zdrowia na okres powyżej 7 dni, usiłowali doprowadzić go do rozporządzenia mieniem w kwocie 100.000 marek niemieckich o równowartości co najmniej 200.000 zł i zabrali w celu przywłaszczenia przedmioty o łącznej wartości co najmniej 5.000 zł na jego szkodę, to jest o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., art. 252 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 21 maja 2013 roku uznał R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2), A. K., G. K., K. G., L. S. i R. Z. w miejsce zarzucanego im aktem oskarżenia czynu za winnych tego, że: w czasie bliżej nieustalonym, w drugiej połowie września 1995 roku w P., M., B. i innych miejscowościach ówczesnych województw (...) i (...), działając wspólnie i w porozumieniu, także z innymi ustalonymi osobami, pozbawili wolności W. J. (1) ze szczególnym udręczeniem wyrażającym się w przykuwaniu kajdankami w sposób uniemożliwiający przemieszczanie się, stosowaniu przemocy w postaci kopania, bicia po całym ciele rękami, kulą ortopedyczną i metalową rurką i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc zamachem na życie, usiłowali zmusić go do rozporządzenia mieniem w postaci nie mniej niż 30.000 Dolarów USA, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z powodu braku możliwości zapłaty żądanej kwoty przez pokrzywdzonego lub inną osobę, przy czym R. R. (1) przekraczając wspólnie ustalony zamiar pozbawienia wolności i zmuszania do rozporządzenia mieniem, w trakcie stosowanej przemocy zabrał pokrzywdzonemu zegarek oraz sygnet i łańcuszek o wartości około 5000 złotych, które to przestępstwa zakwalifikował wobec **D. B. (1), J. K. (2), A. K., G. K., K. G., L. S. i R. Z.** z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a wobec **R. R. (1)** z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na tej podstawie prawnej skazał wszystkich oskarżonych, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i na podstawie art. 33 § 1,2,3 k.k. wymierzył oskarżonym:

D. B. (1) karę 6 (sześć) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 40 (czterdziestu) złotych,

J. K. (2) karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 40 (czterdziestu) złotych,

A. K. karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 40 (czterdziestu) złotych,

G. K. karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 40 (czterdziestu) złotych,

K. G. karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 40 (czterdziestu) złotych,

L. S. karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 40 (czterdziestu) złotych,

R. Z. karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 40 (czterdziestu) złotych,

Natomiast oskarżonemu **R. R. (1)** na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 40 (czterdziestu) złotych;

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie – to jest D. B. (1) od dnia 21 lipca 2008 roku do dnia 29 września 2009 roku, G. K. od dnia 21 lipca 2008 roku do dnia 29 września 2009 roku, K. G. od dnia 19 maja 2008 roku do dnia 29 września 2009 roku i L. S. od dnia 19 maja 2008 roku do dnia 29 września 2009 roku;

Na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. N. kwotę 8.265,60 złotych (osiem tysięcy dwieście sześćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym: R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2) i A. K. oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. G. kwotę 8.265,60 złotych (osiem tysięcy dwieście sześćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym: G. K., K. G., L. S. i R. Z.;

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli:

obrońca oskarżonych R. Z., L. S., K. G., G. K. i obrońca oskarżonych R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2)

Obrońca oskarżonych R. Z., L. S., K. G., G. K. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie art.439 § 1 pkt 11 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy podczas nieobecności oskarżonych, których obecność była obowiązkowa wobec uznania, że K. G. i R. Z. nie stawili się na wyznaczony termin sprawy bez usprawiedliwienia podczas gdy w tym samym czasie uczestniczyli oni w innej sprawie w charakterze oskarżonych, gdzie ich obecność także była obowiązkowa;

2. na podstawie art.438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a który miał wpływ na treść, polegający na przyjęciu, że oskarżeni R. Z., L. S., K. G., G. K. dopuścili się zarzucanego im czynu podczas gdy wskazują na to jedynie zeznania świadka koronnego D. P. (1), a zeznania te nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach zebranych w postępowaniu;

3. na podstawie art.438 pkt 2 naruszenie przepisów prawa procesowego, mianowicie:

- art.6 k.p.k., 376 § 2 k.p.k., 377 § 3 k.p.k. poprzez uznanie, że oskarżony K. G. oraz R. Z. nie stawili się na wyznaczony termin rozprawy bez należytego usprawiedliwienia podczas gdy nieobecność oskarżonych wynikała z tego, że uczestniczyli oni w innej sprawie w charakterze oskarżonych gdzie ich obecność także była obowiązkowa, a prowadzenie sprawy pod ich nieobecność ograniczyło ich prawo do obrony,
- art.6 k.p.k. w zw. z art.377 § 5 k.p.k. w zw. z art.375 § 2 k.p.k. poprzez nie poinformowanie oskarżonego K. G. przez przewodniczącego o przebiegu rozprawy która była prowadzona podczas jego nieobecności oraz uniemożliwienie mu złożenia wyjaśnień co do przeprowadzonych dowodów, a nadto nie uwzględnienie wniosku o ponowne przesłuchanie świadków B. J. (1) i K. J. którzy zeznawali podczas nieobecności oskarżonego,
- art.6 k.p.k. w zw. z art.377 § 5 k.p.k. w zw. z art.375 § 2 k.p.k. poprzez nie poinformowanie oskarżonego R. Z. przez przewodniczącego o przebiegu rozprawy w której nie brał udziału a podczas której został odczytany akt oskarżenia oraz przesłuchiwanie oskarżonych co uniemożliwiło oskarżonemu złożenie wyjaśnień co do przeprowadzonych w czasie jego nieobecności dowodów,
- art.4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez oparcie się jedynie na zeznaniach świadka koronnego D. P. (1) i danie im bezwarunkowo wiary w całości pomimo ich sprzeczności,

niekonsekwencji oraz tego, że nie znajdują one potwierdzenia w zeznaniach pokrzywdzonego W. J. (1), ale także w zeznaniach innych świadków takich jak B. J. (1), K. J. oraz S. W. (1),

- art.4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k. całkowite odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonych: R. Z., L. S., K. G., G. K. którzy konsekwentnie wykluczają swój udział w zarzucanym czynie, a ich wyjaśnienia są logiczne i spójne,
- art.626 § 1 k.p.k. w zw. z art.618 § 1 pkt 11 k.p.k. polegającą na nieprawidłowym określeniu wysokości kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonym przed Sądem Okręgowym w Radomiu pomimo złożenia przez obrońcę oskarżonych wniosku o zasądzenie kosztów obrony z urzędu wraz z oświadczeniem, że nie zostały one uiszczone w całości, ani w części.

Podnosząc powyższe zarzuty wnosił o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów oraz zmianę zaskarżonego orzeczenia o kosztach poprzez zasądzenie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz wskazanych oskarżonych w łącznej kwocie 10432,80 zł;
- 2) ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I-ej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonych R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2) zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art.4, 7, 410 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania poprzez oparcie rozstrzygnięcia na zeznaniach świadka koronnego D. P. (1) i uczynienie z nich podstawowego dowodu, mającego świadczyć o winie oskarżonych w zakresie przypisanego im wyrokiem przestępstwa, mimo istotnych wątpliwości w tym zakresie, wynikających z uwzględnienia pozycji procesowej D. P. (1) i z porównania jego relacji z przebiegu zdarzenia z relacją pokrzywdzonego oraz z zeznaniami świadków B. J. (1), K. J., S. W. (1); odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonych: R. R. (1), D. B. (1) i J. K. (2) konsekwentnie zaprzeczającym swojej obecności w miejscu i czasie zarzucanego im przestępstwa; pominięcie okoliczności korzystnych dla oskarżonych, poddających w wątpliwość ich udział w przypisanym im przestępstwie.
- art.170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dołączenie do akt kserokopii trzech protokołów zeznań D. P. (1), złożonych w Sądzie Okręgowym we Włocławku w sprawie sygn. akt II K 81/10 z dnia 6 kwietnia 2006r., w Sądzie Okręgowym w Częstochowie sygn. akt AP II PS 41/05/S oraz w Sądzie Okręgowym w Warszawie sygn. akt XVIII K 184/08 celem wykazania niemożności przeprowadzenia przesłuchania tegoż świadka w tym samym dniu, o podanych w protokołach godzinach, z uwagi na znaczną odległość od miejsc przesłuchań, w kontekście weryfikacji zeznań D. P. (1) (k.6310, 6311v).
- art.401 § 1 k.p.k. w zw. z art.6 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie i nieprzerwanie rozprawy w dniu 18 lutego 2013r. przez Przewodniczącego pomimo wniosków oskarżonych o przerwanie rozprawy: R. R., J. K. oraz D. B., którzy ze względu na stan zdrowia oraz zmęczenie kilkugodzinną rozprawą toczącą się od godziny 10.30 do godz. 20.00, mieli ograniczoną możliwość skutecznej obrony swoich praw,
- art.626 § 1 k.p.k. w zw. z art.618 § 1 pkt 11 k.p.k. polegającą na nieprawidłowym określeniu wysokości kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonym: J. K. (2) i R. R. (1) poprzez nieuwzględnienie udziału w rozprawach obrońcy oskarżonych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Radomiu w sprawie II K 180/08, pomimo złożenia przez obrońcę oskarżonych wniosku o zasądzenie kosztów obrony z urzędu wraz z oświadczeniem, że nie zostały one uiszczone w całości, ani w części.

- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść a polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżeni R. R. (1), D. B. (1) i J. K. (2) dopuścili się zarzucanego im czynu, w sytuacji

gdy jedynym dowodem na powyższe są zeznania świadka koronnego, które w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, a przede wszystkim zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zasługują na wiarę.

Na podstawie art.427 § 1 k.p.k. i art.437 § 2 k.p.k. wniosła o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów oraz zmianę zaskarżonego orzeczenia w kosztach poprzez zasądzenie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz wskazanych oskarżonych w łącznej kwocie 8560,80 zł,

II. ewentualnie wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I-ej instancji od ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty apelacji obu obrońców, poza zarzutami dotyczącymi wysokości kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, są nietrafne i ich wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy rozważyć, czy zasadny jest zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt.11k.p.k. (pkt1apelacji) powiązany w apelacji z zarzutem naruszenia art.6, 376§2, 377§3 k.p.k.

Zarzuty te zostały sformułowane w następujących sytuacjach procesowych.

Na rozprawę przerwana do dnia 11 września 2012 roku nie stawił się oskarżony R. Z.. Jego obrońca wniósł o uznanie jego nieobecności za usprawiedliwioną, gdyż oskarżony został wezwany na ten sam dzień do Sądu Okręgowego w Warszawie, w sprawie XII Ko 8/12. Sąd Okręgowy na podstawie art.376§2 k.p.k. postanowił prowadzić postępowanie pod nieobecność oskarżonego. Z uzasadnienia postanowienia wynika, że Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony niewłaściwie usprawiedliwił swe niestawiennictwo (k.5733,5734). W dniu 22 stycznia 2013 roku na przerwana rozprawę nie stawił się oskarżony K. G., jego obrońca złożył wezwanie dla oskarżonego na dzień 22 stycznia 2013 roku do Sądu Rejonowego w Pruszkowie, w sprawie II K 377/11. Sąd Okręgowy uznał, że obecność oskarżonego na rozprawie „za niedostatecznie” usprawiedliwioną i na podstawie art.376§2 k.p.k. postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego (k.5892,5983).

Istota problemu dotyczy więc tego, czy Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art.376§2 k.p.k. a ściślej tego, czy nieobecność oskarżonych nie była usprawiedliwiona. Apelacja nie kwestionuje faktu prawidłowego zawiadomienia oskarżonych o terminach rozpraw, kwestionuje ustalenia, iż oskarżeni nie stawili się bez usprawiedliwienia.

Art. 376. § 1 k.p.k. stanowi, że jeżeli oskarżony, który złożył już wyjaśnienia, opuścił salę rozprawy bez zezwolenia przewodniczącego, sąd może prowadzić rozprawę w dalszym ciągu pomimo nieobecności oskarżonego, a wyroku wydanego w tym wypadku nie uważa się za zaoczny. Sąd zarządza zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie oskarżonego, jeżeli uznaje jego obecność za niezbędną. Na postanowienie przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu.

§ 2 stanowi, że przepis ten stosuje się odpowiednio, jeżeli oskarżony po złożeniu wyjaśnień, zawiadomiony o terminie rozprawy odroczonej lub przerwanej, nie stawił się na tę rozprawę bez usprawiedliwienia.

Z art. 117 k.p.k. wynika, że nieobecność powinna być usprawiedliwiona należycie.

Oskarżeni zaniechali poinformowania, mimo że mieli taką możliwość, o kolizji terminów stawiennictwa w dwu sądach przed dniem przerwanej rozprawy. Należyte usprawiedliwienie niestawiennictwa powinno nastąpić w chwili powzięcia wiadomości o niemożności niestawiennictwa.

Powiadomienie sądu o przyczynach niestawiennictwa w dniu przerwanej rozprawy, mimo możliwości wcześniejszego przedstawienia istnienia kolizji terminów rozpraw w różnych sądach wskazuje, że celem oskarżonych było spowodowanie odroczenia rozprawy a nie realizacja prawa do obrony.

Z wyjaśnień udzielonych przez oskarżonego R. Z.(k.5982) wynika, że uzgodnił z K. G., że R. Z. stawi się w Sądzie Okręgowym w Radomiu a K. G. w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie, nie wyrażając zgody na prowadzenie rozpraw pod ich nieobecność, ich celem było doprowadzenie do odroczenia rozpraw przed obydwoma sądami.

Oskarżeni nie byli pozbawieni możliwości stawienia się na rozprawach, ich niestawiennictwo było skutkiem dokonanego przez nich wyboru. Nie może powoływać się na naruszenie prawa do obrony, tak uważa apelacja, osoba, która powoduje obstrukcję procesową, prawo do obrony ma służyć realizacji celów procesu a nie ich uniemożliwienia.

Z tych względów uznano, iż uznanie przez Sąd Okręgowy, iż oskarżeni nie usprawiedliwili prawidłowo niemożności stawiennictwa nie naruszało art.376§2 k.p.k. a skoro tak to nie zaistniało uchybienie określone w art.4391 pkt.11 k.p.k.

Apelacja obrońcy oskarżonego K. G. i R. Z. wskazuje, że Sąd Okręgowy z naruszeniem art. 377§5 k.p.k. w zw. z art.375§2 k.p.k. nie poinformował oskarżonych G. i R. Z. o przebiegu rozprawy, na którą nie stawili się, a którą Sąd Okręgowy prowadził w trybie art.376§2 k.p.k. Jeżeli oskarżony nie brał udziału w rozprawie, w wypadkach przewidzianych w art. 377 § 1-4, po czym został wyznaczony nowy (dalszy) jej termin, to nie tylko powiadamia się (nie wymaga to osobistego powiadomienia - SN I KZP 3/10, OSNKW 2010, nr 7, poz. 56, glosa aprobująca: M. Zbrojewska, LEX nr 119047, glosa krytyczna: T. Krawczyk, OSP 2012, z. 3, s. 212) o nim tego oskarżonego, ale w sytuacji gdy stawi się on na rozprawę informuje się go o przebiegu rozprawy, która odbyła się pod jego nieobecność, i ma on prawo złożenia wtedy wyjaśnień co do czynności procesowych przeprowadzonych pod jego nieobecność, gdyż art. 377 § 5 nakazuje odpowiednie stosowanie art. 375 § 2. Chodzi tu o stosowanie odpowiednie, gdyż oskarżony ma prawo ustosunkować się w swych wyjaśnieniach nie tylko do przeprowadzonych dowodów, ale także pozostałych czynności i zdarzeń procesowych, które miały miejsce pod jego nieobecność.

Stwierdzić więc należy, że Sąd Okręgowy nie informując oskarżonych o przebiegu rozpraw , która odbyła się pod ich nieobecność naruszył art. 377§5 k.p.k. w zw. z art.375§2 k.p.k. naruszył wymienione przepisy k.p.k.

Obraza przepisów prawa procesowego, stanowi względną przyczynę odwoławczą i jest skuteczna tylko wówczas, gdy "mogła mieć wpływ na treść orzeczenia" (art. 438 pkt 2). Konsekwencją takiej regulacji prawnej dla uznania trafności zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego jest obowiązek ustalenia zarówno faktu, że miało miejsce określone naruszenie prawa procesowego, jak i okoliczności, że mogło ono mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trafnie stwierdza się w piśmiennictwie, że "wpływ uchybień proceduralnych na wynik postępowania zależy od konkretnego układu procesowego, skutek czego to samo uchybienie może w pewnych sytuacjach mieć zasadniczy wpływ na treść orzeczenia, a w innych - żaden. Zrozumiałe jest zatem, że każda obraza przepisów postępowania (z wyjątkiem wymienionych w art. 439) wymaga oceny indywidualnej, dokonywanej na tle okoliczności konkretnego wypadku" (Z. Doda, A. Gaberle, Kontrola odwoławcza..., s. 112). Sąd Apelacyjny uważa, że stwierdzone uchybienie nie miało wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Do takiego wniosku prowadzi uwzględnienie następujących okoliczności:

Obrońca oskarżonych R. Z. i K. G. choćby nie sugeruje wpływu wskazanych uchybień na treść zaskarżonego wyroku.

Z pisma procesowego oskarżonego K. G. (k.6085) wynika, że znał on przebieg rozprawy w dniu 22.01.2013., skoro wiedział , że jego obrońca nie zadał pytań przesłuchiwanym świadkom. Oskarżony za celowe uznał jedynie przeprowadzenie ponowne przesłuchania świadków K. J. i B. J. (1). Wniosek ten Sąd Okręgowy oddalił (k.6135), uzasadniając te postanowienie faktem, że oskarżony nie sprecyzował, ani pytań do świadków, ani okoliczności, które chciałby udowodnić; Świadkowie K. G. i B. J. (1) byli już wcześniej przesłuchiwani, w tym na rozprawie, oskarżony nie miał do nich żadnych pytań (k.4383-4385, 4903- 4904);

Zeznania K. G. i B. J. (1) nie zawierają żadnych wiadomości o działaniach oskarżonego. B. J. (1) zeznała, że nie zna żadnego z oskarżonych. Jako sprawcę porwania męża wskazała jedynie świadka koronnego.

Zeznania B. J. (1) i K. J. nie stanowiły podstawy do ustalenia udziału oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu.

Z tych względów zarzut naruszenia art.377§5 k.p.k. w zw. z art. 375§2 k.p.k. uznano za nieskuteczny.

Niezasadne są też zarzuty obrazy art.4,7,410 k.p.k. sprowadzające się do zakwestionowania oceny zeznań świadka koronnego i wyjaśnień oskarżonych. Apelacja uważa, że obdarzenie wiarą zeznań świadka koronnego i odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonych nastąpiło z przekroczeniem ram swobodnej oceny dowodów, gdyż pomijało wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego.

Artykuł 4 jest przepisem zawierającym tzw. ogólną dyrektywę postępowania. Określa on sposób, w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie. Przedmiotem uchybień zarzuconych w apelacji mogą być tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak więc zarzut obrazy art. 4 nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji (SA w Lublinie II AKa 140/04, OSN Prok. i Pr. 2005, nr 4, poz. 17).

Kluczowe znaczenie dla dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych miały zeznania D. P. (1).

Szczególne pozycja świadka koronnego w procesie karnym oraz charakter środka dowodowego dostarczanego przez takiego świadka niewątpliwie mają znaczenie dla oceny wartości dowodowej zeznań owego świadka. Zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania (sąd) kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Swobodna ocena nie jest zatem oceną dowolną, musi bowiem odpowiadać wskazanym wyżej kryteriom, stanowiącym granicę, której przekroczenie może skutkować uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1-2 k.p.k.). **Zasada swobodnej oceny dowodów nakazuje traktować dowód z zeznań świadka koronnego jak każdy inny dowód przeprowadzany w procesie karnym.**

Możliwość oparcia orzeczenia o winie na zeznaniach świadka koronnego jako jedynym dowodzie, jawi się jako zgodna z regułami procedury karnej. Dowód taki, przy braku szczególnych uregulowań prawnych podlega swobodnej ocenie sądu, jak każde inne zeznanie, czy wyjaśnienie - w myśl reguł art. 7 k.p.k. Nie ma jednak racji apelacja, iż relacje świadka koronnego nie znajduje potwierdzenia w relacjach innych świadków. Oczywiście jest zgodność zeznań świadka koronnego z zeznaniami R. D., który potwierdził swój udział w przestępstwie i opisał jego przebieg podobnie jak świadek koronny.

Sąd Okręgowy obdarzając wiarą zeznania świadka koronnego, wielokrotnie przesłuchiwanego w tym procesie, w tym bezpośrednio na rozprawie, ocenę swą obszernie uzasadnił (str.22-29) uzasadnienia. Dokonując tej oceny uwzględnił okoliczności, na które powołuje się autor apelacji, by wykazać dowolność oceny.

Sąd Okręgowy przyjął, że za prawdziwością zeznań świadka koronnego przemawia zbieżność jego zeznań z zeznaniami pokrzywdzonego W. J. (1), wymieniając fakty, które przedstawiają identyczne: uprowadzenie pokrzywdzonego z Pionek, bicie pokrzywdzonego w czasie drugiego postoju metalową rurką, przyjazd nad Z. Z., przytrzymywanie pokrzywdzonego w domku letniskowym i kradzież zegarka i biżuterii (str.24 uzasadnienia).

Apelacja uważa, że ten argument jest nieuprawniony, bo między zeznaniami tych osób zachodzi sprzeczność. W. J. (1) nie rozpoznał żadnego z oskarżonych jako sprawców, żadnego z nich nie zna. Wskazał natomiast na świadka koronnego jako jednego z współsprawców popełnionych wobec niego czynów. Apelacja nie ma racji. Po pierwsze wskazać należy, że Sąd Okręgowy te okoliczności dostrzegł dokonując oceny zeznań W. J. (1) (str.25 uzasadnienia) i

przedstawił argumenty przemawiające za tym, że stwierdzenie tego świadka, że nie zna i nie rozpoznaje oskarżonych jako sprawców pozbawienia go wolności, stosowania przemocy, żądania przekazania pieniędzy, zabrania mienia nie podważa wiarygodności zeznań świadka koronnego.

Trafnie wskazuje apelacja, że dopiero zeznania świadka koronnego D. P. (1) stały się pierwszym źródłem dowodowym, źródłem wiedzy o popełnieniu przestępstwa na szkodę W. J. (1), który o popełnionym przestępstwie nie powiadomił organów ścigania. W. J. (1) potwierdził, że wobec niego, w okolicznościach podanych przez świadka koronnego, dokonano przestępstwa. Potwierdził, że świadek koronny D. P. (1) był jednym ze sprawców. Te stwierdzenia dowodzą, że świadek koronny brał udział w przestępstwie, miał możliwość czynienia spostrzeżeń co do jego przebiegu. Twierdzenie W. J. (1), że nie rozpoznaje oskarżonych jako sprawców przestępstwa wynika zapewne z tego samego powodu, dla którego nie powiadomił organów ścigania o popełnionym na jego osobie przestępstwie, świadek J. uczynił tak z obawy na grożące mu represje ze strony środowisk przestępczych.

Apelacja podnosi, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił oceniając dowód z zeznań świadka koronnego D. P. (1), zeznań S. W. (1). Jest to zarzut całkowicie nieuprawniony. Zeznania świadka S. W. (1) Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował i wnikliwie ocenił (patrz str.31 uzasadnienia). Zgodność zeznań świadka koronnego i R. D. a także realia przytoczone przez świadka koronnego dotyczące pseudonimu świadka S. W. (1), prowadzenia przez niego pizzerii, nieprawdziwość twierdzeń S. W. (1), iż w czasie spotkania był pozbawiony wolności doprowadziły Sąd Okręgowy, do oceny, iż świadek S. W. (2) nieprawdziwie zeznał, że nie spotkał się ze świadkiem koronnym w Ł..

Prawidłowo ocenione zeznania świadka S. W. (1) nie dowodzą nieprawidłowości w ocenie zeznań świadka koronnego. Apelacja nie podważa oceny zeznań S. W. (1).

Sąd Okręgowy przeanalizował i dostrzegł sprzeczności w zeznaniach świadka koronnego nie ma więc racji apelacja, że pominął te okoliczności w ocenie tego dowodu. Szczególnie wskazał powody, uzasadniające obdarzenia wiarą jego zeznań co do czasu popełnienia przestępstwa (str.26-26 uzasadnienia). Argumenty przedstawione przez Sąd Okręgowy są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Wielokrotnie przesłuchiwany świadek koronny zawsze utrzymywał, że przestępstwo zostało popełnione we wrześniu 1995 roku. Nie można wskazać żadnego rozsądnego powodu, który mógłby skłonić świadka koronnego do nieprawdziwego określenia czasu przestępstwa.

Sąd Okręgowy odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonych. Oczywistym jest, że głównym powodem takiej ich oceny była ich sprzeczność z zeznaniami świadka koronnego. Fakt, że wszyscy oskarżeni zaprzeczyli swemu udziałowi w przestępstwie nie może być poczytana jako okoliczność świadcząca o zgodności ich wyjaśnień, przemawiająca za prawdziwością ich wyjaśnień. Argument, że świadek koronny był ich dłużnikiem i dlatego fałszywie ich obciążył jest nietrafny. Niewiarygodnym jest, by świadek koronny fałszywie przedstawił udział oskarżonym w przestępstwie z tego powodu.

D. P. (1) był świadomy tego, że ciąży na nim obowiązek mówienia prawdy a niedotrzymanie obowiązku z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1997r. o świadku koronnym skutkuje pozbawieniem nadanego statusu i utratą niekaralności. Nie bez znaczenia dla postawy takiego świadka przed sądem jest również to, że zeznania niezgodne z prawdą, a więc fałszywie obciążające, narażają świadka na ewentualność pozaprocesowych represji środowiskowych. Konsekwencje złożenia fałszywych zeznań byłyby niewspółmiernie groźne w porównaniu z odpowiedzialnością za długi.

Całkowicie błędny jest zatem zarzut podnoszony w głosach stron, że zakres przesłuchań świadka D. P. (2) i zakres dowodowego wykorzystania zeznań tego świadka wykraczał poza ramy przyznanego mu statusu.

Świadek koronny ustanowiony jest przez sąd na wniosek prokuratora złożony w toku postępowania przygotowawczego. Jest on powoływany dla całego postępowania karnego w danej sprawie. Z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o świadku koronnym nie wynika aby osoba, której przyznano ten status, miała jedynie potwierdzać swoje dotychczasowe wyjaśnienia i aby zakres możliwych dalszych przesłuchań ograniczony był do tych tylko wyjaśnień. Wskazany przepis mówi o przekazaniu organowi prowadzącemu postępowanie informacji, które mogą przyczynić się do ujawnienia okoliczności przestępstwa, wykrycia pozostałych sprawców oraz ujawnienia dalszych przestępstw

lub zapobieżenie nim. Nie ma więc żadnych przeszkód, by po nadaniu podejrzanemu statusu świadka koronnego przesłuchiwać go na te "dalsze" okoliczności, a w konsekwencji na wykorzystanie całości zeznań takiego świadka w postępowaniu dowodowym, a więc dla formułowania zarzutów w akcie oskarżenia oraz ich merytorycznej oceny przez sąd orzekający.

Z tych względów zarzuty apelacji obrońcy oskarżonych R. Z., L. S., K. G., G. K. uznano za niezasadne.

Zeznania świadka koronnego, nie będące wbrew twierdzeniem apelacji jedynym dowodem, i inne dowody wskazane przez Sąd Okręgowy, pozwalały na ustalenie, że oskarżeni popełnili zarzucany im czyn. Nietrafny jest więc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (SN I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

Co do apelacji obrońców R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2):

Apelacja ta, poza kwestią kosztów obrony z urzędu, jest niezasadna.

Na wstępie należy ustosunkować się do zarzutów naruszenia art.170§1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dołączenie protokołów zeznań D. P. (1), złożonych przez niego przed Sądami Okręgowymi we Włocławku, W. i C. celem wykazania niemożności przeprowadzenia przesłuchania tegoż świadka w tym samym dniu. Wniosek ten złożył oskarżony D. B. (1) (k.6310) celem wykazania niemożności przeprowadzenia przesłuchania świadka koronnego w tym samym dniu, w podanych w protokołach godzinach. Wniosek ten oddalił Sąd Okręgowy (k.6311), uznając że okoliczności przesłuchania świadka koronnego w innej sprawie nie mają żadnego w niniejszej sprawie. Stanowisko Sądu Okręgowego jest trafne. Nieprawidłowości w przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka koronnego w innych sprawach, o ile faktycznie zaistniały, mogą mieć znaczenie w sprawach wymienionych sądów a nie w niniejszej sprawie. Apelacja nie uzasadnia przekonania, że dowód ten mógł służyć weryfikacji prawdziwości zeznań świadka koronnego. Sposób przeprowadzenia dowodu w innej sprawie i ocena dowodu dokonana przez inny sąd nie może mieć znaczenia dla oceny dokonanej w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany z rozstrzygnięciem innego sądu lub organu.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Przewodniczącego art.401§1 k.p.k. i w związku z tym art.6 k.p.k. Apelacja naruszenia tego przepisu upatruje w nieuwzględnieniu wniosków oskarżonych wnoszących o zarządzenie przerwy w rozprawie z uwagi na zmęczenie i zły stan zdrowia.

Przerwanie rozprawy należy do przewodniczącego składu orzekającego, który w tym przedmiocie wydaje zarządzenie. Nie jest to wykluczone, choć w praktyce zdarza się wyjątkowo rzadko, odwołanie się od takiego zarządzenia przewodniczącego do składu orzekającego (art. 373), i wówczas sąd wydaje postanowienie, na które nie przysługuje zażalenie (art. 459 § 2).

Przewodniczący może przerwać rozprawę, co oznacza jednak, że musi to zrobić w każdym wypadku, gdy ustali zaistnienie ważnej przyczyny uzasadniającej podjęcie takiej decyzji. Przewodniczący nie jest zobowiązany do uwzględniania wszystkich wniosków stron w tym zakresie.

Rozprawa w dniu 18 lutego 2013 roku rozpoczęła się o godz.10.30 (k.6121) i trwała do godziny 20.05 (k.6136).Na rozprawie przesłuchiowano w trybie art.171§1a k.p.k., w dalszym ciągu, świadka koronnego D. P. (1), przesłuchanie świadka rozpoczęto na rozprawie w dniu 14 lutego 2013 roku.

Na wstępie zauważyć należy, że rozprawa nie trwała rażąco długo. Celowym było zakończenie na tej rozprawie przesłuchanie świadka.

W dniu 18 lutego 2013 roku Przewodniczący zarządził przerwy w rozprawie dla wypoczynku, co wynika z zapisów w protokole (k.6127,k 6130v), twierdzenie apelacji o prowadzeniu rozprawy bez przerw jest nieuprawnione.

Strony nie odwoływały się do składu orzekającego od zarządzeń nieuwzględniających wniosków oskarżonych.

Powołanie się w apelacji na wyrok Sadu Najwyższego z 10 czerwca 1955 roku, w którym wypowiedziano pogląd, że: „Prowadzenie rozprawy przez około 35 godzin bez zarządzenia stosownej przerwy dla wypoczynku stanowi iluzoryczną możliwość skutecznej obrony oskarżonego”, nie może uzasadniać trafności zarzutu, wobec odmiennego stanu faktycznego. Nie trzeba bliżej uzasadniać, że trwanie rozprawy przez 10 godzin nie może być porównywane z trwaniem rozprawy przez 35 godzin.

Z zapisów w protokole rozprawy w dniu 18 lutego 2013 r., wynika że wszyscy oskarżeni byli aktywnymi jej uczestnikami, zadawali pytania świadkowi, składali oświadczenia.

Nie można uznać, że sposób prowadzenia rozprawy przez Przewodniczącego pozbawiał oskarżonych prawa do obrony. Nie sposób nie dostrzec, że na kolejnej rozprawie przesłuchano świadka koronnego bezpośrednio na rozprawie (k.6384-6387).

Niezasadny jest zarzut naruszenia art.4,7, 410 k.p.k.

Argumenty podniesione w apelacji adw. K. N. są podobne, a nawet tożsame, z argumentami podniesionym przez adw. R. G. i dlatego powody przytoczone we wcześniejszej części uzasadnienia dotyczące przyczyn, dla których za niezasadne uznano zarzuty apelacji adw. R. G. są aktualne także w kwestii uzasadnienia zarzutu sformułowanego przez adw. K. N..

Zgodzić się trzeba z apelacją, że ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dokonał przede wszystkim na zeznaniach świadka koronnego D. P. (2), stwierdzić jednak należy, że nie jest to jedyny dowód sprawstwa oskarżonych. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. Swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło ten sąd do dokonanego wyboru. Uzasadnienie oceny dowodów dokonane przez Sąd Okręgowy uwzględnia całokształt materiału dowodowego, jest logiczne i obszerne.

Podkreślić należy, że apelacja nie kwestionuje tego, że świadek koronny uczestniczył w zarzucanym mu przestępstwie i znał jego przebieg.

Zdaniem apelacji niemożliwe jest ustalenie, że oskarżeni R. R., D. B., J. K. byli sprawcami zarzucanego im czynu, gdyż nie rozpoznał ich pokrzywdzony, który oskarżonych nie znał i nigdy nie widział.

Apelacja zakłada, że pokrzywdzony zeznał prawdę, tym czasem Sąd Okręgowy w tej części zeznania pokrzywdzonego uznał za niewiarygodne. Oceny zeznań pokrzywdzonego dokonanej przez Sąd Okręgowy nie można uznać za dowolną, tylko dlatego, że jest odmienna od oceny przedstawionej przez strony. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19.02.2014r. II KK 17/15 stwierdził: Dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwania stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.(LEX nr 1425048). Za trafnością oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy przemawia oczywista obawa pokrzywdzonego przed rekcją ze strony oskarżonych. Dowodzi tego fakt niezawiadomienia organów ścigania o popełnionym przestępstwie. Pokrzywdzony w sposób oczywisty przedłożył niechęć narażenia się na odwet ze strony sprawców ponad realizację praw pokrzywdzonego. Podkreślić należy, że nie narusza przepisu art. 7 k.p.k. sytuacja, gdy sąd odmówi wiary fragmentowi zeznań świadka. Sąd logicznie wytłumaczył, w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, przyczyny takiej oceny dowodu.

Zdaniem autora apelacji głównym powodem uniemożliwiającym obdarzenie wiarą zeznań świadka koronnego są wykazane w apelacji sprzeczności w jego zeznaniach. Nie można tego argumentu podzielić. Po pierwsze dostrzegł i uwzględnił je dokonując oceny Sąd Okręgowy. Po drugie sprzeczności nie dotyczą faktów zasadniczych, ani sprawców popełnionego przestępstwa. Świadek koronny zeznawał o dawnych zdarzeniach, składał zeznania wielokrotnie sąd rozbieżności w jego zeznaniach nie mogą prowadzić do ich dyskwalifikacji.

Sąd Okręgowy szczegółowo uzasadnił dlaczego dokonał ustaleń co do czasu popełnienia przestępstwa w oparciu o zeznania świadka koronnego, uznając odmienne zeznania B. J. (2) i K. J., którzy wskazywali różne miesiące na nawet pory roku, za niewiarygodne (patrz uzasadnienie str.25,26). Sąd Apelacyjny nie dostrzega też błędów w ocenie zeznań świadka koronnego w części dotyczącej zaboru mienia pokrzywdzonego przez oskarżonego R. R. (1). Z powyższych powodów i powodów przytoczonych w części dotyczącej ustosunkowania się do apelacji drugiego z obrońców oskarżonych zarzuty apelacji obrońcy oskarżonych R. R. (1), D. B. (1), J. K. (2) znano za niezasadne.

Apelacje nie kwestionują prawidłowości kwalifikacji przypisanego oskarżonym czynu.

Trafnie podnosi prokurator, że wobec zmian w treści kodeksu karnego, stan prawny w chwili popełnienia zarzucanych oskarżonego czynu był inny niż w chwili wyrokowania, kodeks karny zastrzył odpowiedzialność za przestępstwo z art.189§2 k.k., koniecznym było określenie, że zastosowanie miał art.189 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji.

Zmiany wymagał zaskarżony wyrok także w części dotyczącej wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu. Określając wysokość tych kosztów Sąd Okręgowy pominął wynagrodzenie należne obrońcom za obronę oskarżonych w sprawie II K 180/08, w której wyrok sądu I instancji uchylono. Zasadne są w tej części obie apelacje i dlatego na rzecz obrońców zasądzono wynagrodzenie za obronę przed Sądem Okręgowym we wnioskowanej w apelacjach wysokościach.

Oczywiście nietrafny był wniosek oskarżonego D. B. (1) i jego obrońcy o umorzenie postępowania na podstawie art.439§1 pkt. k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt.6 k.p.k., wobec przedawnienia karalności.

Oskarżeni popełnili czyn zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności w drugiej połowie września 1995 roku.

Pierwotny tekst k.k. stanowił w art. 101 § 1, że karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat:

- 1) 30 - gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa,
- 2) 20 - gdy czyn stanowi inną zbrodnię,
- 3) 10 - gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata,
- 4) 5 - gdy czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 3 lat,
- 5) 3 - gdy czyn jest zagrożony karą ograniczenia wolności lub grzywną. Nowelizacje k.k. przedłużały okresy przedawnienia.

Karalność przestępstwa popełnionego przez oskarżonych ustalaby gdyby nie wszczęto przeciw nim postępowania przed drugą połową 2005 roku. Postępowanie zostało wszczęte przed tym terminem. Stosownie do art. 102 k.k., który stanowi, że jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa określonego w § 1 pkt 1-3 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Karalność czynu D. B. (1) nie ustala. Po raz pierwszy okresy przedawnienia z art.101 i 102 k.k. wydłużyła ustawa z dnia 3 czerwca 2005r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. Nr 132, poz. 1109). Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli w dniu wejścia w życie tej ustawy, tj. dnia 3 sierpnia 2005r., nie nastąpiło przedawnienie, kwestię przedawnienia karalności należy oceniać według art. 101 i 102 k.k. w ich nowym brzmieniu, i to

niezależnie od tego, czy dla oceny prawnej konkretnego zachowania konieczne jest odwołanie się do reguły kolizyjnej określonej w art. 4 § 1 k.k. [wyrok z dnia 9 listopada 2005 r., V KK 300/05, LEX nr 164314].

W trakcie procesu, po wydaniu nieprawomocnego wyroku skazującego zmarł L. S. (akt zgonu k. 6762). Śmierć oskarżonego należy do negatywnych przesłanek procesowych, jej zaistnienie uzasadnia na podstawie art.17§1 pkt 5 k.p.k. umorzenie postępowania po wcześniejszym uchyleniu zaskarżonego wyroku (patrz: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013r., III KK 147/13,LEX nr 1318414). Orzeczenie o kosztach w tej części uzasadnia treść art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

Oskarżonych , co do których zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, zwolniono na podstawie art.624 § 1 k.p.k. od ponoszenia kosztów procesu, gdyż nie mają możliwości ich uiszczenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.